

## **Marek Górka: Oblicza cyberpolityki. Przyczynek do rozważań na temat współczesnej demokracji**

Idea postępu przewiduje stały rozwój technologiczny prowadzący do zwiększenia komfortu, eliminowanie chorób, ubóstwa, niesprawiedliwości, konfliktów. Wydaje się, że wiele dzisiejszych potęg politycznych postawiło na przyszłość, która utożsamiana jest ściśle z sukcesem w obszarze gospodarki cyfrowej – pisze Marek Górka w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Sztuczna inteligencja. Przedsięwzięcie przyszłości?”

W ciągu ostatniej dekady rewolucja cyfrowa stała się impulsem tworzącym złożone procesy na całym świecie, w tym także takie wydarzenia jak: Arabska Wiosna, zjawisko Occupy Wall Street czy też skandal związany z nielegalnym wykorzystaniem danych przez Cambridge Analytica. Pojawienie się cybertechnologii sprzyja również pojawianiu się wielu teorii dotyczących dalszej ewolucji demokracji, które próbują wyjaśnić zmiany zainicjowane w wyniku powszechnej cyfryzacji życia publicznego.

Pomimo wielu analiz, istnieją wciąż zupełnie odmienne interpretacje i poglądy na temat tego, w jaki sposób cybertechnologia determinuje współczesną politykę. Badacze tacy, jak David Campbell czy Manuel Castells, traktuje cybertechnologię jako narzędzie tworzące nowy model bezpośredniej demokracji, ponieważ prowadzi ona do zwiększenia uczestnictwa w przestrzeni publicznej wielu obywateli, a

także do bardziej intensywnego ich udziału w życiu społecznym i politycznym. Inni z kolei jak Jamie Bartlett podkreślają, że technologia cyfrowa może być w rzeczywistości niezgodna z demokracją. Wskazuje on m.in. na przypadek, kiedy to zaistnienie barier w dostępie do technologii może wykluczać obywateli z uczestnictwa w życiu publicznym. Ponadto cybertechnologia może również spowodować przeciążenie informacjami, w skutek czego ludzie nie będą już w stanie dokonać rozróżnienia między ważnymi a mniej ważnymi informacjami.

W konsekwencji następuje coraz większe gromadzenie wiedzy kosztem zrozumienia informacji. Inną, popularną cechą społeczeństwa ukształtowanego przez cybertechnologię jest ekshibicjonizm, który zauważalny jest szczególnie na forach, czatach, blogach internetowych jak i portalach społecznościowych. Technologia ujawniła również społeczną skłonność do panoptycznych postaw, gdzie niewielu użytkowników może obserwować wiele osób. Można przypuszczać, że potencjał nadzoru w nadchodzących latach za pomocą urządzeń z dostępem do Internetu, w oparciu m.in. o technologię identyfikującą twarz będzie się zwiększać. Pokusa inwigilacji swoich obywateli, przed którą staje większość rządów na świecie, jest obecnie jednym z czołowych wyzwań polityki państwa.

**Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.**

**Prosimy, kliknij tutaj i przekaż darowiznę w dowolnej wysokości.**

W tym kontekście nasuwają się na myśl dwaj znaczący pisarze dystopijni XX wieku George Orwell oraz Aldous Huxley. Obaj zgłębiali naturę totalitarnej rzeczywistości, z tą jednak różnicą, że Orwell opisał

ją jako stan bardzo brutalnej inwigilacji, w przeciwieństwie do świata Huxleya, który był łagodny. Wybiegając w przyszłość, można przypuszczać, że pojawi się autor, który opíše naturę nowej utopii opartej o cybertechnologię.

Na marginesie powyższych rozważań warto odnotować i taką uwagę, że różnica jaka istnieje pomiędzy systemem demokratycznym a totalitarnym, to najczęściej zjawisko polegające na tym, że w warunkach demokracji liberalnej cybertechnologia może stanowić zagrożenie dla wolności obywateli, natomiast w rzeczywistości totalitarnej cyberprzestrzeń stanowi swego rodzaju enklawę dla nieskrępowanego wyrażania myśli, opinii oraz idei, które zazwyczaj kontestują rzeczywistość polityczną.

A zatem wiele podejmowanych obecnie analiz stawia pytanie o granice kształtowania polityki przez cybertechnologię. I czy demokracja jaką znamy dotychczas, zmierza ku swemu końcowi, czy też jest jedynie na etapie ewolucji zmierzającej w nieznanym nam jeszcze kierunku, który dopiero będzie można zdefiniować w niedalekiej przyszłości?

Idea postępu przewiduje stały rozwój technologiczny prowadzący do zwiększenia komfortu, eliminowanie chorób, ubóstwa, niesprawiedliwości, konfliktów. Wydaje się, że wiele dzisiejszych potęg politycznych postawiło na przyszłość, która utożsamiana jest ściśle z sukcesem w obszarze gospodarki cyfrowej. To z kolei najczęściej przedstawiane jest jako odpowiedź na problemy współczesnego społeczeństwa.

Od dawna też przyjęło się uważać, że proces cyfryzacji jest postępowy i stanowi pozytywną siłę na świecie. Wszystkie zagrożenia, które z niego wynikają, pozostawały do tej pory niezauważone. Konsekwencje postępu cybernetycznego takie jak gromadzenie i analiza ogromnej liczby danych oraz ograniczenie i eliminacja prywatności wskazuje na polityczny aspekt technologii. Szersze wyzwania etyczne oraz nierówny dostęp i rosnące luki między tymi obywatelami, którzy są w stanie skorzystać z nowych mediów, a tymi, którzy tego nie potrafią, pozostają w dużej mierze bez odpowiedzi.

Ważnym aspektem cyberpolityki są sieci społecznościowe, takie jak YouTube, Facebook, Twitter, które stanowią współcześnie alternatywny sposób dyskursu publicznego. Powszechność zachodzących zmian cybernetycznych nasuwa także pytanie o to, czy obecnie można uprawiać politykę bez cyberprzestrzeni? Stale rosnąca liczba obywateli korzystających z mediów społecznościowych rodzi również pytanie o przyszłość, w której pojęcie „internauta” może stanowić synonim terminu „cyfrowy obywatel”.

Media społecznościowe służą również jako swoisty „wentyl bezpieczeństwa”. Odbywająca się komunikacja zbliża elektoraty do rządu dzięki wzajemnym relacjom. Może to również ograniczyć skłonność obywateli do uciekania się do protestów i zamieszek, do których często dochodzi, gdy nie ma kanałów komunikacji i możliwości wyładowania swoich skarg i gniewu. Poza tym są one narzędziami „oświecenia publicznego”, edukacji i informacji.

*Powszechność zachodzących zmian cybernetycznych nasuwa także pytanie o to, czy obecnie można uprawiać politykę bez cyberprzestrzeni?*

Media społecznościowe zapewniają przekaz wydarzeń w czasie rzeczywistym za pośrednictwem urządzeń mobilnych, a tym samym mogą

wywierać presję na władze lokalne i międzynarodowe. Dlatego ich potencjał demokratyczny okazuje się przydatny w procesie przekazywania żądań mas, krytykowania decyzji i programów rządowych, artykułowania oczekiwań co do reform politycznych. Zapewniają szybki środek do inicjowania zmian politycznych jak miało to miejsce m.in. podczas rewolucji na Ukrainie w 2014 roku. Choć umożliwiają one rozpowszechnianie różnych poglądów i opinii politycznych, to jednak źle zarządzane media społecznościowe są potencjalnym narzędziem do polaryzacji społeczeństwa wzdłuż istniejących podziałów, takich jak różnice etniczne, religijne, kulturowe i polityczne. Potrafią także doprowadzić do eskalacji konfliktu w krótkim czasie. W ostatnich latach wskazuje się również na zagrożenia w postaci manipulacji, które mogą podważyć zasadę wolnych i uczciwych wyborów. Ponieważ media społecznościowe są otwarte na nadużycia, wyzwaniem dla społeczeństwa, ale i także rządzących jest wysoki poziom umiejętności korzystania z technologii cyfrowych w celu ustalenia prawdziwości rozpowszechnianych informacji.

Działalność w cyberprzestrzeni może być postrzegana jako zaleta dla rozwoju społeczeństwa oraz procesu demokratyzacji. Aktywność ta bowiem wzmacnia i propaguje idee głoszone przez ruchy społeczne i polityczne, szczególnie te, które nie są oficjalnie uznawane przez

reżimy polityczne. Internet jest także miejscem inicjatyw społecznych oraz okazją do wymiany poglądów i opinii, co w kontekście funkcjonowania demokracji jest szczególnie cenne i pożądane z uwagi na wzmacnianie pluralizmu politycznego. Jest także przestrzenią, w której może zaistnieć opór wobec władzy, który w następnym etapie może przerodzić się w masowe manifestacje już w świecie realnym.

Cyberprzestrzeń pobudza, rozpowszechnia i dostarcza społeczeństwu nowych idei i wartości, które mogą nadawać kluczowe znaczenie sprawom dotychczas pomijanym, ignorowanym lub będących na marginesie życia społecznego. Treść tego typu komunikatów w znacznej mierze nie ogranicza się do oficjalnych zasad zgodnych z legalną i profesjonalną etyką dziennikarską. Internet pozwala każdemu na działanie w charakterze sprawozdawcy, reportażysty lub wydawcy obrazów i informacji oraz umożliwia przekazanie materiałów na dowolny temat dla globalnej publiczności, a także daje szansę użytkownikom na uczestniczenie w rozmowach w czasie rzeczywistym z odległych miejsc. Aplikacje online oferują możliwość zabrania głosu każdemu, kto pragnie wyrazić swoją opinię, zmanifestować postawę w sposób nieskrępowany, szybki i wygodny. Taka możliwość ekspresji obywatelskiej może być głosem społeczeństwa traktowanym na równi z postulatami artykułowanymi w świecie fizycznym.

Ewolucja stosunków między władzą a podmiotami niepaństwowymi, a wraz z nią zmiana ośrodków decyzyjnych oraz bez wątpienia większa wiedza na temat zakulisowych procesów politycznych - jak choćby ta pochodząca z przecieków portali internetowych jak WikiLeaks - może mieć bezpośrednie konsekwencje dla władzy politycznej. Internet może przyczynić się do legitymizacji podmiotów politycznych dotychczas pozostających na marginesie życia publicznego.

Podmioty te mogą zatem wpływać na decyzje polityczne i kształtować sytuację polityczną w wymiarze regionalnym jak i globalnym, działając przy tym na w pół oficjalnie i dopuszczając się także działań o charakterze presji, dezinformacji, manipulacji, perswazji itp. Często również ludzkie zachowania w Internecie wymykają się przyjętym normom społecznym. Budzą w naturalny sposób kontrowersje oraz inicjują wiele debat na temat kontroli instytucji państwa w cyberprzestrzeni.

Jak można zauważyć, debata nad znaczeniem cyberprzestrzeni to nieustanna dyskusja nad zaletami i wadami Internetu. Powszechność cybertechnologii pokazuje, że zachodzące zmiany gospodarcze i polityczne nie sposób w pełni zrozumieć bez znaczenia dynamicznie rozwijających się procesów technologicznych.

*Marek Górka*

*Fot. Rafael Parr, CC BY 2.0*



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 - 2030



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano  
ze środków Ministra  
Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego